

ARKADIUSZ KOŁODZIEJ

WARTOŚCI I STRUKTURA SPOŁECZNA  
– RÓŻNE STRATEGIE OKREŚLANIA  
POZYCJI JEDNOSTKI W SPOŁECZEŃSTWIE

1. OD OCENY STRUKTURY DO ODTWARZANIA STRUKTURY  
– MIEJSCE WARTOŚCI  
W ROZWAŻANIACH NAD STRUKTURĄ SPOŁECZNĄ

W historii myśli społecznej (rozwijającej się w obrębie filozofii w tzw. „przedsocjologicznym” okresie) nie brakuje rozważań dotyczących oceny różnie definiowanej struktury społecznej<sup>1</sup>. Ocena ta musi się na czymś opierać;

---

Dr ARKADIUSZ KOŁODZIEJ – adiunkt Instytutu Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego; adres do korespondencji: ul. Krakowska 71-79, 71-017 Szczecin; e-mail: [kolodziej.socjologia@gmail.com](mailto:kolodziej.socjologia@gmail.com)

<sup>1</sup> Pojęcie „struktury” zaliczamy do centralnych pojęć socjologii. Elementarny charakter tego pojęcia sprawia, że jest ono często, w tekstach naukowych, stosowane bez podania stosownego rozumienia. Jest to sytuacja o tyle kłopotliwa, że pojęcie to, poza centralnością, charakteryzuje się także wieloznacznością, zakorzenioną często w różnych ontologiach społecznych. Najogólniejsza klasyfikacja sposobów rozumienia tego terminu kazałaby nam, w obrębie teorii socjologicznej, oddzielić „struktury powierzchniowe” od „struktur głębokich”. W pierwszym przypadku struktura daje się empirycznie określić, jest zewnętrznie obserwowalna, różnicuje badane zbiorowości; większość badań socjologicznych ukierunkowana jest właśnie na identyfikację tego rodzaju struktur. Poza „strukturami powierzchniowymi” socjologicznie interesujące są jednak także „struktury głębokie”. W ujęciach takich, jak w strukturalizmie czy realizmie krytycznym obserwowalne zjawiska są manifestacjami trudno uchwytnych struktur. Por. A. MROZOWICKI, *Człowieczeństwo: struktura i sprawstwo w teorii socjologicznej Margaret S. Archer*, w: M.S. ARCHER, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, tłum. M. Domecka, Kraków: NOMOS 2013, s. XII-XIII. Inny, często wykorzystywany podział, każe nam wyróżnić relacyjny i dystrybucyjny aspekt struktury społecznej. Tu i w dalszej części tekstu „struktura społeczna” rozumiana i analizowana będzie zwykle w jej dystrybucyjnym aspekcie, zwracającym każdorazowo naszą uwagę na rozkład pożądaných społecznie dóbr. W pozostałych przy-

musi zawierać określone kryteria, wskazywać, co jest dla nas ważne i co należy uwzględnić w samej ewaluacji. Wiedza na temat tego, co jest ważne dla człowieka, pozwala ocenić strukturę z perspektywy stwarzania potencjału (warunków) osiągnięcia tego, co istotne. System wartości jest tu więc podstawą oceny zastanych ram rzeczywistości społecznej.

W ujęciu czysto socjologicznym (naukowym, empirycznym, realnym), czyli mniej normatywnym a bardziej opisowym, najbardziej typowe wydaje się natomiast takie podejście, które strukturę społeczną traktuje jako zmienną niezależną, tj. wyjaśniającą inne sfery życia społecznego; w tym także interesującą nas w niniejszym tekście sferę aksjologiczną. W takim też ujęciu określona pozycja społeczna ma „wyjaśnić” różnice w obszarze preferowanych wartości<sup>2</sup>. Innym, także socjologicznym, choć nieco mniej eksploatowanym poznawczo zagadnieniem, jest kwestia wyboru określonych wartości w ramach prowadzonych badań nad strukturą społeczną. Wybrane wartości stają się tu tym samym składową narzędzia badawczego (wykorzystanymi kryteriami określania pozycji społecznej jednostek). Wyższą pozycję zdobywa ten, komu udało się zdobyć coś „wartościowego”, np. prestiż społeczny, wyższe wykształcenie, władzę czy wysoki status materialny. Wartości przenikają w tym rozumieniu metodologię badań nad strukturą społeczną.

Narzędzia badania struktury społecznej pozwalają nam zwykle<sup>3</sup> w jednoznaczny sposób określić pozycję jednostki w społeczeństwie. Wskazanie to wymaga jednak – co podkreśliliśmy wcześniej – zarówno w przypadku skal, jak i klasyfikacji, wyboru właściwych kryteriów, doboru odpowiednich wskaźników. Praktyka odtwarzania struktury społecznej wskazuje na to, iż to zwykle sam badacz określa<sup>4</sup>, co w danym społeczeństwie uznawane jest za wartość, co jest ważne<sup>5</sup>, do czego należy dążyć, jeśli chcemy zająć wysoką (uprzywilejowaną) pozycję społeczną. W ten właśnie sposób pojęcie struktury, czy do-

---

padkach, gdy poruszony zostanie relacyjny aspekt struktury społecznej, zostanie to w tekście wyraźnie zaznaczone. Przypomnijmy, że „relacyjne” rozumienie struktury akcentuje kwestie zidentyfikowanych stosunków społecznych, ról społecznych i przyjętych reguł interakcji.

<sup>2</sup> Przykład takiego podejścia Czytelnik znajdzie w pracy: H. DOMAŃSKI, *Spółeczeństwa europejskie. Stratyfikacja i system wartości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2009, s. 201-213.

<sup>3</sup> Wybrane problematyczne sytuacje związane z określeniem pozycji społecznej przedstawione zostaną w dalszej części artykułu.

<sup>4</sup> Wskazanie to determinowane jest zwykle tradycją badawczą bazującą na określonych teoriach socjologicznych.

<sup>5</sup> Ważne, choć niekoniecznie w rozumieniu transcendentnym. „Ważne”, bo istotne społecznie lub za takie uznawane przez członków społeczeństwa.

kładniej – same narzędzia służące do jej identyfikacji łączą się bezpośrednio z pojęciem wartości.

Szczegółowe operacjonalizacje (charakterystyczne dla badań nad strukturą społeczną) pozwalają nam przeważnie w prosty sposób zidentyfikować wykorzystany przez badacza zestaw *kryteriów-wartości*. Co ciekawe, analizy różnych narzędzi badawczych wskazują na to, że to, co w jednej technice uznawane jest za czynnik nobilitujący (coś, do czego należy dążyć), nie ma znaczenia, bądź jest wprost degradujące, przy innym (naukowym lub *quasi-naukowym*)<sup>6</sup> podejściu badawczym. Wskazane zagadnienie (identyfikacji kryteriów odtwarzania struktury społecznej) rozwiniemy w pierwszej części niniejszego artykułu.

W drugiej części artykułu podejmiemy próbę oddzielenia-zidentyfikowania dwóch strategii badawczych (ukierunkowanych na badanie struktury społecznej) oraz wskazania konsekwencji tego podziału dla określania obowiązujących *kryteriów-wartości* wyznaczających pozycję społeczną danej jednostki.

W pierwszej „klasycznej” strategii badawczej (obejmującej np. klasyfikację EGP czy schemat klasowy Erika Olina Wrighta) kryteria odtwarzania pozycji jednostki (jak pozycja w hierarchii organizacji czy poziom kwalifikacji) są narzucane z zewnątrz w tym rozumieniu, że są one konstruowane – wskazywane przez samego badacza. Studia nad metodologią danego schematu badawczego pozwalają nam zatem w stosunkowo prosty sposób je zidentyfikować (patrz tabela 1).

W drugim podejściu (charakteryzującym np. skalę CAMSIS czy skale prestiżu) kryteria te są pierwotnie określone przez same jednostki (w tym rozumieniu są wewnętrzne) i dopiero w badaniu wtórnie ujawniają się w postaci określonych wzorów interakcji lub deklaracji badanych. Wskaźniki te (interakcje, deklaracje), zdaniem tak ukierunkowanych metodologicznie badaczy, są manifestacją struktury społecznej. W obrębie tej strategii przyjmuje się, że jednostki posiadają „gotowy” obraz społeczeństwa oraz jego hierarchii. Aktorzy społeczni w praktyce posługują się swoimi kryteriami określania pozycji jednostki w społeczeństwie, co wykorzystywane jest w procesie badania. Respondent wskazuje np. prestiż danego zawodu, nie określając jednak, dlaczego

---

<sup>6</sup> Odtwarzaniem różnorodnych aspektów struktury społecznej w postaci np. rankingów „atrakcyjności” różnych zawodów, zainteresowani są nie tylko naukowcy. Rankingi prezentowane na łamach gazet (czy na popularnych portalach internetowych) nie muszą mieć ściśle naukowej podstawy. Mogą np. wykorzystywać naukową metodologię (bądź jej elementy), ale bez teoretycznego uzasadnienia kierunku prowadzonych badań. W takim też rozumieniu jednoznaczne określenie ich „naukowości” staje się kwestią problematyczną.

jego zdaniem oceniany zawód jest bardziej lub mniej prestiżowy. Badacz rozpoznaje tu strukturę bezpośrednio z wypowiedzi (interakcji) badanych, tzn. bez rozpoznania (stosowanych przez jednostki) kryteriów-wartości. Identyfikacja czynników strukturotwórczych jest tu zatem znacznie bardziej utrudniona. Nie są one bowiem (zmiennie warunkujące podziały społeczne), w tym drugim podejściu, poznawczo narzucone, lecz są zastane, a rozpoznanie ich wymaga dodatkowego wysiłku poznawczego. Przykładem takiego „wysiłku” może być próba wyjaśnienia wysokiego prestiżu społecznego profesorów wyższych uczelni. W raporcie badawczym CBOS z 2009 r. czytamy: „O wysokiej pozycji profesora decyduje prawdopodobnie w znacznym stopniu ekspercki charakter tego zawodu”<sup>7</sup>. Określenie „prawdopodobnie” wskazuje tu na próbę odtworzenia sposobów (kryteriów) określania prestiżu poszczególnych zawodów przez respondentów. Nie są one jednak dane wprost, dlatego wyjaśnienie wskazań respondentów jest jedynie prawdopodobne. Drugą część artykułu poświęcimy szerszemu porównaniu zasygnalizowanych wcześniej strategii.

Warto także nadmienić, że wskazane różnice w podejściach badawczych wiążą się nie tylko z inną metodologią badań, ale także z samym rozumieniem tego, co zwiemy strukturą społeczną. Źródeł różnych strategii badawczych należy się zatem dopatrywać w zróżnicowanej (także w rozumieniu wieloparadygmatyczności) teorii socjologicznej.

## 2. WIELOASPEKTOWE POWIĄZANIE STRUKTURY I WARTOŚCI W SOCJOLOGII

Przedstawione wcześniej powiązania między strukturą społeczną i sferą wartości nie wyczerpują oczywiście, w obrębie tej relacji, całego spektrum zainteresowań socjologicznych. Zanim więc przejdziemy do kluczowych zagadnień tekstu, warto to „spektrum” przynajmniej częściowo nakreślić.

Struktura społeczna nie tylko wyjaśnia zróżnicowanie w sferze wartości i norm, a wartości nie służą tylko ocenie czy identyfikacji struktury (jak to już wskazaliśmy). Przykładem takiego nienaświetlonego wyżej podejścia mogą być wszystkie te analizy socjologiczne, w których obecna jest idea przypisywania odmiennych roszczeń etycznych różnym kategoriom społecznym (zawodowym). Dobrym przykładem jest tu tzw. *service class* (klasa usług) i związane z nią wymagania natury moralnej. Henryk Domański tak charakteryzuje

---

<sup>7</sup> M. FELIKSIĄK, *Prestiż zawodów, komunikat z badań*, Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej 2009, s. 1.

wskazaną wyżej kategorię: „Wyłonienie się stosunków klasowych typu *service* – jak argumentuje John Goldthorpe – stało się możliwe dzięki wzrostowi zaufania pracodawców do ekspertów, którzy są kompetentni i zachowują się lojalnie, co zakłada przyjęcie moralnych zobowiązań co do właściwego wykonywania powierzonych im ról. *Service class* różni się od tradycyjnych specjalistów poczuciem sprawowania misji”<sup>8</sup>. Wymagania te (etycznej natury) mogą wynikać ze wskazania pewnych koniecznych do zaspokojenia, funkcjonalnych potrzeb społeczeństwa. Przykładem może tu być wielka teoria funkcjonalna Parsonsa wraz z etyczną (zalecaną) orientacją tzw. *professions*<sup>9</sup>. Opisując wskazaną teorię Patrick Pharo podkreśla: „Nie należy się zatem dziwić, że Parsons, podobnie jak wielu kulturalistów, akceptuje relatywizm etyczny oparty na idei, że moralność zależy od problemów integracji właściwych konkretnemu systemowi działania. [...] Podejście funkcjonalne otwiera zatem drogę empiryzmowi socjologicznemu, zdolnemu wyprowadzić sens i wartości z serii prawidłowości funkcjonalnych lub strukturalnych, niezależnie od uwzględnienia poszczególnych treści subiektywnego doświadczenia”<sup>10</sup>. W ten sposób sfera aksjologiczna podporządkowana zostaje wymogom sprawnego funkcjonowania systemu społecznego. Na marginesie warto dodać, iż normatywny charakter tego ujęcia (koncepcji Parsonsa) wzmacnia się jeszcze przez afirmację ówczesnego społeczeństwa<sup>11</sup>, co określane jest mianem „komponentu ideologicznego wielkiej teorii funkcjonalnej”. Nie tylko zatem dany zestaw wartości i norm postępowania jest korzystny dla społeczeństwa (służy społeczeństwu), ale także sam obecny kształt społeczeństwa uznawany jest tu za wartościowy, a tym samym domagający się wsparcia. Określone wartości zatem (zgodnie z pierwszą częścią powyższego wywodu) są uzasadnione przez wymogi funkcjonalne. Z drugiej jednak strony są podstawą oceny zasadności podtrzymywania danego stanu społecznego. Utrzymanie danej struktury (rozpatrywanej tym razem w aspekcie relacyjnym) wymaga przyjęcia przez jednostki określonych wartości, ale wartości określają także samą „wartość” struktury. Rola i znaczenie wartości jest tu zatem podwójna.

Inną (bardziej opisową a mniej normatywną) formę łączenia struktury z problematyką wartości, tym razem w postaci „relatywizacji ocen moralnych”,

<sup>8</sup> H. DOMAŃSKI, *Spoleczeństwa europejskie*, s. 15.

<sup>9</sup> Por. T. PARSONS, *Remarks on Education and the Professions*, „International Journal of Ethics” 47(1937), nr 3, s. 365.

<sup>10</sup> P. PHARO, *Moralność a socjologia*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2008, s. 100-101.

<sup>11</sup> Por. P. COLOMY, *Introduction: The Functionalist Tradition*, w: *Functionalist Sociology*, red. P. Colomy, Aldershot: Edward Elgar 1990, s. xv-xvi.

przedstawia Maria Ossowska: „Z pobłażliwością traktujemy zanik powściągów u ludzi starych”<sup>12</sup>. Ossowska wskazuje na związek między pozycją społeczną a zjawiskami moralnymi. Powiązanie to sprawia, że składową oceny danego zachowania (elementem definiowanej sytuacji) staje się pośrednio szeroko rozumiana struktura społeczna. To „szerokie” ujęcie struktury autorka *Socjologii moralności* przedstawia w sposób następujący: „Pozycja społeczna, na którą jako na czynnik różnicujący pragniemy z kolei zwrócić uwagę, niekoniecznie jest związana z przynależnością klasową czy kastową. Może o niej decydować miejsce zajmowane w dowolnej, uznanej hierarchii społecznej – czy będzie nią hierarchia ekonomiczna, hierarchia urzędnicza, hierarchia wieku, czy hierarchia związana ze stopniem wtajemniczenia w kult religijny”<sup>13</sup>. W ocenie konkretnego zachowania, tak jak w poprzednim przypadku, uwzględniona jest pozycja społeczna osoby ocenianej. Główna różnica między wskazanymi ujęciami polega na tym, iż w pierwszym ujęciu (Parsons) dominuje wymiar normatywny (wymaga się od jednostek uznawania danych wartości czy respektowania danych norm w imię realizacji wymogów funkcjonalnych), drugi przypadek (Ossowska) charakteryzuje zaś aspekt opisowy w tym znaczeniu, iż wskazuje się na pewne rzeczywiście funkcjonujące w społeczeństwie praktyki oceniania. W pierwszym przypadku mówimy zatem o wyznaczniku strukturalnym w kategoriach realnych (o społeczeństwie jako takim – potrzebach danego społeczeństwa), a w drugim – w ujęciu nominalnym (o jednostkach tworzących to społeczeństwo – praktykach oceniania).

W obu wskazanych podejściach teoretycznych pozycja społeczna była podstawą oceny (określenia) właściwych działań czy orientacji. Przypomnijmy jednak, iż za podstawową i często wykorzystywaną perspektywę (łączącą strukturę społeczną ze sferą wartości czy moralnością<sup>14</sup>) uznaliśmy taką, w której próbuje się wyjaśnić kształt i stopień zróżnicowania przyjmowanych przez jednostki norm i wartości, poprzez wskazanie zajmowanych przez nie pozycji. W tego typu badaniach pytamy o to, czy i jak pozycja społeczna różnicuje ludzi pod kątem przyjmowanego systemu aksjonormatywnego. W takim też ujęciu struktura społeczna staje się zmienną niezależną wykorzystywaną w badaniach nad moralnością. Powszechność takiego ujęcia podkreśla Janusz

<sup>12</sup> M. OSSOWSKA, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa: PWN 2005, s. 83.

<sup>13</sup> Tamże, s. 84.

<sup>14</sup> „Moralność – w socjologicznej perspektywie – obejmuje wszelkie istniejące wartości, normy i oceny regulujące zachowania ludzi oraz same zachowania, ujmowane z punktu widzenia dobra i zła, tego co szlachetne lub nieszlachetne, godne szacunku lub niegodne szacunku, godziwe lub niegodziwe” (J. MARIAŃSKI, *Socjologia moralności*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006, s. 234).

Mariański: „W rzeczywistości większość badań empirycznych wychodzi z założenia, że raczej społeczeństwo determinuje moralność niż odwrotnie”<sup>15</sup>. Taki kierunek eksplanacji nie jest jednak oczywiście jedyny. Nadmienić należy, iż szczególne znaczenie dla powstania takiego „odwrotnego” schematu wyjaśniania (patrząc od strony historii myśli społecznej) mają prace Webera<sup>16</sup>.

Wskazane ujęcie (określające strukturę jako zmienną niezależną w stosunku do moralności) otwiera drogę innym badaniom. Zastanawiamy się w obrębie socjologii, czy (konkretne, zastane) zmiany w strukturze społecznej – np. w ramach procesu otwierania się struktury społecznej, czy też zwykłe zmiany „częstościowej” natury (zmiany w liczebności wyszczególnionych kategorii tworzących strukturę społeczną) wpływają, a jeśli tak, to w jaki sposób, na zmiany w sferze moralności<sup>17</sup>.

Patrząc od strony badania (odtworzenia) struktury społecznej należy zauważyć, że empiryczna identyfikacja pewnych związków („korelacji” między rysem moralnym a pozycją społeczną) pozwala nam także wspomagać się odkrytą prawidłowością w określaniu pozycji społecznej danej jednostki. Określony typ moralny staje się wtedy jednym ze wskaźników biorących udział (przynajmniej potencjalnie) w odtwarzaniu struktury społecznej. Zidentyfikowanie określonych, uznawanych przez daną jednostkę wartości czy też przestrzeganych przez nią norm postępowania, może stanowić zatem informację wspomagającą kwalifikację badanego do określonej kategorii w obrębie struktury społecznej<sup>18</sup>.

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 114.

<sup>16</sup> Por. R. GILL, *Theology and Social Structure*, Oxford: Mowbrays 1977, s. 28.

<sup>17</sup> Por. J. MARIAŃSKI, *Socjologia moralności*, s. 26-27, 111-112.

<sup>18</sup> Tak np. w schemacie klasowym Williama Lloyd'a Warnera jedną z różnic oddzielających klasę wyższą-niższą od niższej-niższej była ocena moralna wchodzących w jej skład jednostek. Klasę wyższą-niższą tworzyli ludzie „biedni ale uczciwi”, niższą-niższą zaś jednostki ze „złą reputacją moralną”. Por. J. GARDAWSKI, *Struktura społeczna*, w: *Socjologia ogólna*, red. J. Polakowska-Kujawa, Warszawa: Oficyna Wydawnicza 2007, s. 173. Szczególny „typ moralny” przypisany jest także, strukturalnie wyodrębnionej, istotnej socjologicznie, kategorii „professions”. Kategoria ta, zdaniem Parsonsa, w szczególny sposób traktuje wykorzystywaną przez siebie wiedzę; nie tylko jako narzędzie pozwalające im „technicznie” realizować społecznie przypisaną funkcję, ale także jako wartość samą w sobie, jako cel, do którego należy dążyć; także poza wymiarem praktycznej stosowności wiedzy. Por. T. PARSONS, *Remarks on Education and the Professions*, s. 365-366. Określony stosunek do sfery wartości jest tu zatem nierozdzielnie związany ze strukturalnym zróżnicowaniem społeczeństwa, co może mieć swoje konsekwencje także w wymiarze badania (odtworzenia) struktury społecznej.

### 3. WARTOŚCI A NARZĘDZIA BADANIA STRUKTURY SPOŁECZNEJ

Narzędzia badania struktury społecznej (w ujęciu dystrybucyjnym) są bardzo zróżnicowane. Niektóre z nich, jak popularne EGP czy schemat struktury klasowej E.O. Wrighta mają wyraźne socjologiczne korzenie (są mocno ugruntowane w teorii socjologicznej). Inne, jak np. ISCO, nie mają tak bezpośredniego związku z teorią socjologiczną. Są one jednak socjologicznie interesujące (szeroko wykorzystywane w badaniach społecznych). Wyczerpujące przedstawienie metodologii, podstaw teoretycznych oraz kształtu narzędzi pomiaru pozycji jednostki w strukturze społecznej wykracza oczywiście znacznie poza ramy jednego artykułu. W tabeli 1. przedstawione zostały zatem jedynie wybrane informacje odnoszące się do popularnych (także wybranych) technik.

Tabela 1. Wybrane narzędzia badania struktury społecznej

Nazwa	Rodzaj narzędzia badawczego	Podstawy teoretyczne	Wskaźniki określające pozycję społeczną w strukturze	Uwagi
1	2	3	4	5
EGP (akronim utworzony od nazwisk autorów klasyfikacji: Robert Erikson, John H. Goldthorpe, Lucienne Portocarero)	Wskaźnik przynależności klasowej (klasyfikacja klas społecznych) <sup>19</sup>	Teoria socjologiczna Webera	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Charakter pracy (pracownicy: umysłowi – fizyczni – rolnicy)</li> <li>– Poziom kwalifikacji (niezbędny do wykonywania danego zawodu)</li> <li>– Pozycja w hierarchii organizacji (określona na podstawie liczby podwładnych)</li> <li>– Stosunek do własności (właściciel firmy – pracownik najemny)</li> </ul>	Pierwsze dwa wskaźniki zredukowane są w praktyce badawczej do informacji o zawodzie respondenta zakodowanym w ISCO <sup>20</sup> .
Schemat struktury klasowej Erika O. Wrighta	Klasyfikacja	Teoria społeczna Marksa	<ul style="list-style-type: none"> <li>– „Stosunek do środków produkcji” – właściciele, pracownicy</li> <li>– „Zasoby kwalifikacji” określane przez wykonywany zawód i wykształcenie</li> <li>– „Stosunek do władzy” Posiadanie władzy nad innymi pracownikami i możliwość podejmowania istotnych decyzji<sup>21</sup>.</li> </ul>	Najważniejszy, zgodnie z duchem neomarksizmu, jest pierwszy z przedstawionych wskaźników.

<sup>19</sup> Por. H. DOMAŃSKI, Z. SAWIŃSKI, K. M. SŁOMCZYŃSKI, *Nowa klasyfikacja i skale zawodów*, Warszawa: IFiS PAN 2007, s. 25-26.

<sup>20</sup> Por. H. DOMAŃSKI, *Struktura społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2007, s. 166-180.

<sup>21</sup> Por. E.O. WRIGHT, *Klasy się liczą*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, t. II, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2006, s. 822.



1	2	3	4	5
ISCO 08 (International Standard Classification of Occupations) wersja z roku 2008	Międzynarodowa klasyfikacja zawodów (schemat kodowania zawodów)	Klasyfikacja opracowana przez ekspertów zajmujących się statystykami pracy – stosowana do celów badawczych (naukowych) i administracyjnych	Zawody są sklasyfikowane na podstawie: <i>Skill level</i> : rodzaj (typ) pracy (podobieństwo wykonywanych zadań i obowiązków), poziom formalnego wykształcenia, wymagane doświadczenie <i>Skill specialization</i> : wiedza z danej dziedziny, wykorzystywane narzędzia i maszyny, stosowane materiały/surowce, rodzaj produkowanych dóbr lub świadczonych usług <sup>22</sup> .	Klasyfikacja niesocjologiczna <sup>23</sup> (stosowana jednak przez socjologów do konstruowania socjologicznych narzędzi odtwarzania struktury społecznej).
Skala prestiżu Donalda Treimana SIOPS (Standard International Occupational Prestige Scale)	Międzynarodowa skala prestiżu zawodu	Perspektywa strukturalno-funkcjonalna (T. Parsons, E. Durkheim) <sup>24</sup>	Ocena prestiżu (godności społecznej) danego zawodu dokonana przez respondentów	Dotychczasowe badania prestiżu wskazują na dużą stabilność (w czasie) i zgodność (między różnymi krajami) ocen respondentów <sup>25</sup> .
CAMSIS (Cambridge Social Interaction and Stratification Scale)	Skala interakcyjnego dystansu ( <i>Social Interaction Distance – SID</i> )	Strategia badawcza łączona teoretycznie z konstruktywizmem strukturalistycznym Pierre'a Bourdieu <sup>26</sup>	Współczesnictwo w sieciach relacji (odtworzonych na podstawie wyboru małżonka, przyjaciół) jest podstawą uznania (określenia) stopnia podobieństwa/ dystansu zestawianych pozycji społecznej	Skala określająca pozycję społeczną na podstawie wzorów interakcji. Metodologicznie i teoretycznie całkowicie odmienna od klasycznych narzędzi typu EGP.

Źródło: Opracowanie własne.

Jak łatwo zauważyć, między wskazanymi narzędziami występują wieloaspektowe (teoretyczne, metodologiczne i funkcjonalne) różnice. Można je zatem zestawiać w różnych perspektywach. W kontekście wcześniejszych rozważań najbardziej interesujący będzie podział oparty na źródłach kryteriów wykorzystywanych do określania pozycji jednostki. W przypadku pierwszej grupy narzędzi (EGP, Schemat struktury klasowej Erika O. Wrighta, ISCO 08) kryteria te są wprost określone przez autorów metodologii (strategia 1.). Są one w tym kontekście zewnętrzne względem badanych jednostek. Podstawowe zmienne określające

<sup>22</sup> Por. *International Standard Classification of Occupations, Structure, Group Definitions and Correspondence Tables*, Geneva: International Labour Office 2012, s. 11-15.

<sup>23</sup> Społeczną (socjologiczną) klasyfikacją zawodów jest natomiast dostosowana do struktury społeczeństwa polskiego Społeczna Klasyfikacja Zawodów (SKZ-2007). Por. H. DOMAŃSKI, Z. SAWIŃSKI, K.M. SŁOMCZYŃSKI, *Nowa klasyfikacja*, s. 93.

<sup>24</sup> Por. M. BERGMAN, D. JOYE, *Comparing Social Stratification Schemas: CAMSIS, CSP-CH, Goldthorpe, ISCO-88, Treiman, and Wright*, Switzerland 2001, s. 26. (Pierwsza wersja artykułu opublikowana została w Internecie. Tekst w nieco zmienionej wersji ukazał się później w „Cambridge Studies in Social Research” 2005, nr 10, SSRG Publications).

<sup>25</sup> Por. H. DOMAŃSKI, *Prestiż*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK 2012, s. 89-90.

<sup>26</sup> Por. W. BOTTERO, P.S. LAMBERT, K. PRANDY, S. McTAGGART, *Occupational Structures: The Stratification Space of Social Interaction*, w: *Quantifying Theory: Pierre Bourdieu*, red. K. Robson, C. Sanders, Amsterdam: Springer 2009, s. 141.

(odtworzące) strukturę społeczną to: zawód, wykształcenie, miejsce w strukturze organizacji i rodzaj zatrudnienia (praca najemna – prowadzenie własnej działalności). W przypadku drugiej grupy technik (skala prestiżu, CAMSIS) kryteria oceny określane są poprzez samą aktywność/deklaracje jednostek (strategia 2.). Ostateczne kryteria oceny pozycji są tu określane przez samych badanych; badacz ustala jedynie wskaźniki pozwalające uwzględnić wskazane kryteria. Niewystarczające jest tu zatem (w procesie określania pozycji jednostki), tak jak miało to miejsce przy pierwszej strategii, zidentyfikowanie podstawowych „zewnętrznych” zmiennych dotyczących jednostki (np. poziomu wykształcenia czy zajmowanej pozycji w strukturze organizacji). Konieczne jest tu bowiem rozpoznanie, jak jednostka postrzega strukturę społeczną bądź też jak struktura wpływa na jej działania (ewentualnie jaką strukturę współtworzą jej działania). Punktem wyjścia jest tu zatem percepcja (postrzeganie) lub działanie jednostki. To ona określa np. to, co będzie ważne (jakie cechy) przy ocenie prestiżu danego zawodu lub przy wyborze partnera interakcji. W takim rozumieniu ostateczne kryteria odtwarzające strukturę społeczną są określane przez samych badanych. Podejście to (strategia 2.) nie musi się jednak wiązać z rezygnacją z podejścia „strukturalnego”. Fakt, że badawczo odtwarzamy strukturę społeczną na podstawie działania (postrzegania) jednostek, nie musi automatycznie oznaczać rezygnacji z perspektywy (czysto) strukturalno-funkcjonalnej, w której struktura określa działania, a nie działania tworzą strukturę.

#### 4. STRATEGIA PIERWSZA – PROPONOWANE KRYTERIA

Mimo że wskazane narzędzia odtwarzania struktury społecznej (poza skalami) nie odtwarzają hierarchicznego układu budowy społeczeństwa<sup>27</sup>, to jednak jasne jest, iż wykorzystane w ich metodologii kryteria wyróżnione są jako ważne elementy określające pozycję społeczną, także w wymiarze podrzędności i nadrzędności.

Jasne jest, że wyższe wykształcenie, bardziej złożona i odpowiedzialna (funkcjonalnie istotna) praca<sup>28</sup>, związana z tym wyższa pozycja w strukturze organizacji czy dysponowanie inną formą kapitału (np. materialnego), stawia

---

<sup>27</sup> Uznaje się za bezpieczniejsze (bardziej zasadne) traktowanie klas społecznych w kategoriach zmiennej nominalnej. Por. K.M. SŁOMCZYŃSKI, K. JANICKA, I. TOMESCU-DUBROW, *Struktura społeczeństwa polskiego: zmiany w latach 1978-2008*, w: *Modernizacja Polski*, red. W. Morawski, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2010, s. 560.

<sup>28</sup> Por. tamże, s. 560-561.

jednostkę wyżej w strukturze społecznej. Społecznie uznaje się zatem, że do wyższego wykształcenia, bardziej odpowiedzialnej i co za tym idzie – lepiej płatnej pracy należy dążyć. Co ciekawe, wskazana tu (funkcjonalna) perspektywa nie jest jedyną i metodologicznie obowiązującą.

Przeгляд narzędzi badania struktury społecznej pozwala stwierdzić, iż podstawą określania pozycji jednostki w społeczeństwie jest jej zawód. Wskazuje się, iż rodzaj wykonywanego zawodu to zmienna o dużej mocy eksplanacyjnej określająca zarówno nasze zarobki (status materialny), jak i prestiż czy światopogląd. Zgodnie ze zdroworozsądkowym ujęciem praca wymagająca większego zaangażowania i wyższych kwalifikacji powinna pozycjonować nas wyżej w strukturze społecznej. Nie wszystkie metodologie odzwierciedlają jednak taką intuicję.

Dobrym przykładem odmiennego oceniania wartości zawodu jest (przytaczany przez „The Wall Street Journal”) *Kompleksowy ranking 200 zawodów*<sup>29</sup>. W rankingu tym wykorzystano indeks uwzględniający 5 kryteriów:

– **Środowisko:** uwzględnia się tu wymiar fizyczny (typu hałas, zimno) i emocjonalny (ocena społecznego środowiska pracy).

– **Dochody:** bierze się tu pod uwagę zarówno obecne średnie wynagrodzenie, jak i prognozowaną zmianę dochodów na danym stanowisku.

– **Outlook** (perspektywy): do określenia „perspektyw” osób wykonujących dany zawód brane były pod uwagę 4 kategorie: stopa bezrobocia, oczekiwany (prognozowany) wzrost zatrudnienia do 2016 r., potencjał określający wzrost zarobków, potencjał wyrażający możliwość awansu.

– **Stres:** w metodologii badań uwzględniono 21 stresorów (*Stress Factors*), takich jak: zagrożenie życia – swojego lub innych, wymagana precyzja, wymagana prędkość działania, stres związany z wymaganiami fizycznymi (np. wspinaczka), nagromadzenie sytuacji – „wygraj lub przegraj”, praca „pod nadzorem” opinii publicznej itp.

– **Wysiłek fizyczny:** określa się tu, jak duży wysiłek fizyczny wiąże się z daną pracą. Wyróżniono pięć poziomów: od pracy siedzącej – poziom 1., do bardzo ciężkiej pracy fizycznej wymagającej przenoszenia ciężkich przedmiotów – poziom 5.

Zgodnie z podaną metodologią, najbardziej atrakcyjna praca to taka, która daje wysokie dochody i duże perspektywy, nie generując jednocześnie sytuacji stresogennych, wymagających wysiłku czy „fizycznie” ciężkich. Nie dziwi zatem fakt, że w tak zarysowanej perspektywie, strażak zajmuje w omawianym rankingu

<sup>29</sup> <http://online.wsj.com/news/articles/SB123119236117055127>

Pełny ranking (wraz z opisem metodologii) dostępny jest na stronie internetowej: [www.career-cast.com](http://www.career-cast.com) W niniejszym tekście prezentowany jest ranking z 2009 r.

dopiero 181. miejsce (na 200 sklasyfikowanych zawodów). Podobną (nieco gorszą) pozycję osiąga pielęgniarka – 184. miejsce w rankingu. Zawody społecznie bardzo istotne, wymagające kierunkowego wykształcenia, zaangażowania i determinacji, często też dobrze płatne, zostały w ten sposób zaliczone do grupy „najgorszych” zawodów. Podejście takie wykracza zatem poza klasyczną wizję struktury społecznej, zgodnie z którą zawodom o wyższej złożoności pracy, a więc bardziej wymagającym, przyporządkowuje się zwykle wyższą pozycję. Zawody związane np. z wysoką odpowiedzialnością (w klasycznym ujęciu) będą czynnikiem nobilitującym; w omawianym zaś podejściu odpowiedzialność będzie łączona ze stresem i różnymi formami zagrożeń. Będzie to zatem czynnik degradujący. Wykorzystujemy tu (uznajemy za ważne) wprawdzie to samo kryterium; posługujemy się nim jednak w zupełnie odmienny sposób. Odpowiedzialność może być zatem czymś, do czego należy dążyć (klasyczne ujęcie), bądź czymś, czego należy unikać, co sprawia, że dane stanowisko przestaje być atrakcyjne (omawiane podejście). Na marginesie można dodać, iż omawiany ranking otwierają (najbardziej atrakcyjne zawody): matematyk (pierwsze miejsce), specjalista ds. ubezpieczeń (2) i statystyk (3) ... socjolog (8). Ranking zamykają marynarz (197), taksówkarz (198), producent mleka (199) i drwal (ostatnie dwusetne miejsce).

##### 5. STRATEGIA DRUGA – W STRONĘ TEORII STRUKTURACJI

W klasycznych metodologicznie praktykach badawczych (strategia 1.) struktura społeczna (czy to w ujęciu neoweberowskim – stratyfikacyjnym, czy neomarksistowskim – klasowym) jawi się nam jako coś danego, co daje się bezpośrednio badać (przez identyfikację jej wyznaczników), co wyprzedza interakcje, określa szanse życiowe i działania jednostek. Struktura jest czymś poza jednostką; nie musimy więc obserwować zachowań/deklaracji danej jednostki, aby ją właściwie sklasyfikować. Do klasyfikacji tej (zwykle) wystarczą bowiem zewnętrzne podstawowe dane, jak zawód, wykształcenie, charakter zatrudnienia, dochody czy miejsce zajmowane w strukturze organizacji.

Oczywiście z analiz tych nie musi wyrastać obraz absolutnie klarowny, o czym świadczy np. w schemacie struktury klasowej Erika O. Wrighta konieczność wprowadzenia tzw. *sprzecznych pozycji w stosunkach klasowych*. Przykładem takiej pozycji jest kategoria menedżerów; kategoria, która łączy w sobie cechy strukturalnie sprzeczne<sup>30</sup>. Innym często pojawiającym się proble-

<sup>30</sup> Por. E.O. WRIGHT, *Klasy się liczą*, s. 818.

mem (przy różnych konceptualizacjach struktury społecznej) są osoby z niej analitycznie wykluczone, np. osoby biedne, nigdy niepracujące, które często nie mogą być, w ramach omawianej strategii badawczej, poddane klasyfikacji. Wskazane problemy klasyfikacyjne nie zmieniają jednak faktu, iż struktura jest zwykle (patrząc z punktu widzenia wskazanej, tradycyjnej strategii badawczej) czymś danym; czymś wcześniej określonym czy zastanym.

Drugi, rzadziej stosowany model (jak wynika z analiz narzędzi służących do badania struktury społecznej), odwraca wskazany wcześniej porządek, każąc nam z rzeczywistych (zastanych) interakcji (porównaj metodologię CAMSIS<sup>31</sup>) bądź deklaracji jednostek (skale prestiżu) odtwarzać strukturę społeczną. Takie podejście<sup>32</sup> może mieć różne podstawy teoretyczne. Może wynikać z przekonania, iż struktura jest czymś konstruowanym, uzgadnianym w procesie interakcji, lub też przyjmować słabsze teoretycznie założenie ograniczające się wyłącznie do uznania badawczej trafności takiego podejścia. Struktura nie tyle zatem, w drugim omawianym tu (teoretycznie słabszym) podejściu, buduje się z interakcji, ile manifestuje się w konkretnych ludzkich działaniach, co sprawia, iż można ją przez te działania odtwarzać. Tym samym omijany jest tu obecny w pierwszej, klasycznej strategii problem wykorzystania właściwych zmiennych. Model budowany jest tu niejako z „drugiej linii”, co oznacza, że struktura odtwarzana jest poprzez analizę efektów jej działania. Nie badamy tu zatem samej struktury, ile odtwarzamy ją poprzez obserwację właściwych (pośrednich) wskaźników. Przez to sama koncepcja struktury może być budowana na wyższym poziomie teoretycznym (może być przedstawiona w bardziej abstrakcyjnej formie). W przypadku modelu CAMSIS to teoretyczne zaplecze przedstawiane jest w sposób następujący:

Ta relacyjna perspektywa społecznej, ekonomicznej i politycznej strukturyzacji proponuje zarówno pewną regularność i wzorzec (*patterning*) interakcji, jak i interaktywne negocjacje stosunków wraz z ich konsekwencjami. Ten główny element CAMSIS jest najbardziej istotnym wkładem do teorii stratyfikacji, ponieważ wykracza on poza prosty strukturalizm; rozkład zasobów nie jest tu tylko widziany w kategoriach funkcji statycznej struktury. Zamiast tego stratyfikacja jest tu ujmowana z perspektywy tworzących ją rzeczywistych i potencjalnych relacji wewnątrz dynamicznie rekonstruowanych sieci. Oznacza to, że tak pojmowana struktura społeczna, w przeciwieństwie do zwykłych statycznych koncepcji, jest ciągle reprodukowana. Z tej perspektywy struktura społeczna nie jest czymś danym

<sup>31</sup> Mimo że badamy tu relacje, to jednak ostatecznie mówimy o wyższych i niższych pozycjach – w tym rozumieniu identyfikowany jest tu także dystrybucyjny wymiar struktury.

<sup>32</sup> Oba modele (pierwszą i drugą strategię) charakteryzuje dbałość o szczegółową operacjonalizację, co umożliwia metodologiczną uniformizację różnych wyników badań nad strukturą społeczną. Fakt ten należy uznać za mocną (metodologiczną) stronę omawianych badań.

a priori, ale czymś ciągle negocjowanym i rekonstruowanym na podstawie ludzkich interakcji i znaczenia, które im [interakcjom – A.K.] nadają<sup>33</sup>.

Wskazana wyżej charakterystyka łączy CAMSIS z aspiracjami, wyłożonymi w założeniach teorii strukturacji Giddensa, do przewyciężenia „imperialistycznych ciągów” zarówno przedmiotu (tradycja funkcjonalistyczna i strukturalistyczna), jak i podmiotu (tradycja socjologii rozumiejącej)<sup>34</sup>. Aspiracje te, przewyciężające opozycję działanie–struktura, widoczne są także w teorii Bourdieu<sup>35</sup>, co upoważnia nas do doszukiwania się związków także między metodologią CAMSIS a koncepcjami francuskiego socjologa.

W obrębie drugiej strategii konieczność wskazywania w procesie operacjonalizacji właściwych składowych struktury przestaje być problemem podstawowym. Był on natomiast elementarny w przypadku pierwszego (klasycznego) modelu. Takie empiryczne „uwolnienie” pojęcia struktury, jednak bez zerwania łączności z empirią, wydaje się uatrakcyjniać i uelastyczniać to drugie podejście. Tak jak Weber „uelastycznił” pojęcie klasy (w stosunku do koncepcji Marksa), tak metodologia CAMSIS „uelastycznia” narzędzia struktury społecznej. Z drugiej jednak strony, struktura traci tu na swej wyrazistości. Jest raczej czymś, co oddziałuje, niż czymś, co da się bezpośrednio zaobserwować. W takim też rozumieniu podejście to nie może być traktowane w kategoriach alternatywy (w rozumieniu propozycji zastąpienia tradycyjnego modelu badania struktury społecznej). Podejście określone w artykule mianem „drugiej strategii” jest zatem tylko dopełnieniem badań klasycznych.

#### BIBLIOGRAFIA

- BERGMAN M., JOYE D.: Comparing Social Stratification Schemas: CAMSIS, CSP-CH, Goldthorpe, ISCO-88, Treiman, and Wright, Switzerland 2001 (pierwsza wersja artykułu opublikowana w Internecie).
- BERGMAN M., JOYE D.: Comparing Social Stratification Schemata: CAMSIS, CSP-CH, Goldthorpe, ISCO-88, Treiman, and Wright, „Cambridge Studies in Social Research” 2005, nr 10, SSRG Publications.

---

<sup>33</sup> M. BERGMAN, D. JOYE, *Comparing Social Stratification Schemata: CAMSIS, CSP-CH, Goldthorpe, ISCO-88, Treiman, and Wright*, „Cambridge Studies in Social Research”, SSRG Publications 2005, nr 10, s. 23 (tłum. A.K.).

<sup>34</sup> Por. A. GIDDENS, *Stanowienie społeczeństwa*, Poznań: Zysk i S-ka 2003, s. 40.

<sup>35</sup> Por. M. JACYNO, *Iluzje codzienności. O teorii socjologicznej Pierre’a Bourdieu*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 1997, s. 8.

- BOTTERO W., LAMBERT P.S., PRANDY K., MCTAGGART S.: Occupational Structures: The Stratification Space of Social Interaction, w: Quantifying Theory: Pierre Bourdieu, red. K. Robson, C. Sanders, Amsterdam: Springer 2009, s. 141-150.
- COLOMY P.: Introduction: The Functionalist Tradition, w: Functionalist Sociology, red. P. Colomy, Aldershot: Edward Elgar 1990, s. xiii-lxii.
- DOMAŃSKI H.: Społeczeństwa europejskie. Stratyfikacja i system wartości, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2009.
- DOMAŃSKI H.: Struktura społeczna, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2007.
- DOMAŃSKI H.: Prestiż, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK 2012.
- DOMAŃSKI H., SAWIŃSKI Z., SŁOMCZYŃSKI K.M.: Nowa klasyfikacja i skale zawodów, Warszawa: IFiS PAN 2007.
- FELIKSIAK M.: Prestiż zawodów, komunikat z badań, Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej 2009.
- GARDAWSKI J.: Struktura społeczna, w: Socjologia ogólna, red. J. Polakowska-Kujawa, Warszawa: Oficyna Wydawnicza 2007, s. 155-201.
- GIDDENS A.: Stanowienie społeczeństwa, Poznań: Zysk i S-ka 2003.
- GILL R.: Theology and Social Structure, Oxford: Mowbrays 1977.
- JACYNO M.: Iluzje codzienności, O teorii socjologicznej Pierre'a Bourdieu, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 1997.
- MARIAŃSKI J.: Socjologia moralności, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006.
- MROZOWICKI A.: Człowieczeństwo: struktura i sprawstwo w teorii socjologicznej M.S. Archer, w: M.S. ARCHER, Człowieczeństwo. Problem sprawstwa, tłum. M. Domecka, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2013, s. VII- XL.
- OSSOWSKA M.: Socjologia moralności, Zarys zagadnień, Warszawa: PWN 2005.
- PARSONS T.: Remarks on Education and the Professions, „International Journal of Ethics” 47(1937), nr 3, s. 365-369.
- PHARO P.: Moralność a socjologia, Warszawa: Oficyna Naukowa 2008.
- SŁOMCZYŃSKI K.M., JANICKA K., TOMESCU-DUBROW I.: Struktura społeczeństwa polskiego: zmiany w latach 1978-2008, w: Modernizacja Polski, red. W. Morawski, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2010, s. 552-583.
- WRIGHT E.O.: Klasy się liczą, w: Współczesne teorie socjologiczne, red. A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, t. II, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2006, s. 813-832.

International Standard Classification of Occupations, Structure, Group Definitions and Correspondence Tables, Geneva: International Labour Office 2012.

<http://online.wsj.com/news/articles/SB123119236117055127>

[www.careercast.com](http://www.careercast.com).

## WARTOŚCI I STRUKTURA SPOŁECZNA – RÓŻNE STRATEGIE OKREŚLANIA POZYCJI JEDNOSTKI W SPOŁECZEŃSTWIE

### Streszczenie

Struktura społeczna i wartości są ze sobą, zarówno w teorii socjologicznej, jak i praktyce badawczej, ściśle powiązane. To wartości pozwalają nam ocenić zastaną strukturę społeczną. Stwierdzić, czy jest ona sprawiedliwa. Struktura społeczna (jako zmienna niezależna) wykorzystywana jest natomiast między innymi do eksplanacji zróżnicowania w obrębie deklarowanych wartości czy przestrzeganych norm. Związki między tymi dwoma elementarnymi pojęciami socjologicznymi są zatem nie tylko bogate, ale także socjologicznie fundamentalne.

W niniejszym artykule przedstawione zostały dwa zagadnienia. Pierwsze z nich odnosi się do identyfikacji wartości wykorzystywanych w procesie odtwarzania struktury społecznej (w rozumieniu hierarchicznym, dystrybucyjnym). Następnie zostały zaprezentowane dwie strategie odtwarzania struktury społecznej. Zastosowanym kryterium podziału wskazanych strategii był sposób wyznaczania istotnych (ważnych), i w tym rozumieniu strukturotwórczych, charakterystyk określających miejsce jednostki w społeczeństwie. W obu przypadkach (pierwsze i drugie zagadnienie) podstawę rozważań stanowiła analiza, wykorzystywanych obecnie przez socjologów, narzędzi badania struktury społecznej.

**Słowa kluczowe:** struktura społeczna; metodologia; wartości; narzędzia badania struktury społecznej; pozycja społeczna.

## VALUES AND SOCIAL STRUCTURE – DIFFERENT APPROACHES TO SPECIFYING INDIVIDUAL'S POSITION IN SOCIETY

### Summary

In the considerations on social structure values play both diverse (multi-respect) and a very significant role. These are values which allow for the evaluation of existing social structure, for stating whether it is just. Values constitute also the basis to specify 'proper' behaviour of particular individuals in different social positions. Social structure (as an independent variable) is also used in explanation of diversity within declared or obeyed values. The associations between these to elementary sociological notions are thus very rich and often fundamental for sociology.

In this article two issues will be discussed. The first one refers to the identification of values used in the process of social structure reproduction (in hierarchical, distributive understanding). In the second part of the text two strategies of social structure reproduction are presented. The applied criterion of these strategies division is the way of coming up with significant (important) and in this understanding – structure creating characteristics specifying the place of an individual in society. In both cases (the first and second issues) the analysis of social structure research tools used by contemporary sociologists is the basis for considerations.

**Key words:** social structure; methodology; values; social structure research tools; social position.